

Sygn. akt V KK 103/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 czerwca 2017 r.,
w sprawie **W. P.**
skazanego z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 25 § 2 kk i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 września 2016 r., sygn. akt II AKa (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć
skazanego**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt II K (...), W. P. został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. oraz z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za które wymierzono mu karę łączną 7 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 27 września 2016 roku, sygn. akt II AKa (...), po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego W. P. i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w G..

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł obrońca skazanego W. P., zarzucając obrazę prawa materialnego, tj. art. 148 § 1 k.k. i art. 25 § 2 k.k., a także rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 170 § 2 k.k., a w konsekwencji art. 5 § 2 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i wyroku Sądu Okręgowego w G. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, względnie o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w G. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego W. P. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie zauważyć należy, że o ile skarżący nie wskazuje w kasacji, w jakim zakresie skarży wyrok Sądu Apelacyjnego w (...), to jednak treść wniesionego przez niego nadzwyczajnego środka zaskarżenia wskazuje, iż zastrzeżenia obrońcy budzi orzeczenie Sądu II instancji w części dotyczącej skazania W. P. za czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 25 § 2 k.k. W tym zakresie, wobec kierunku kasacji, przypomnieć trzeba o konsekwentnie prezentowanym stanowisku sądu kasacyjnego – odwołującym się do wyraźnej woli ustawodawcy (art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k.), zgodnie z którym postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją powtarzającą zwykle postępowanie odwoławcze.

Tymczasem w niniejszej sprawie pod pozorem podniesienia zarzutów obrazy prawa materialnego i procesowego, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia podjął próbę zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji. Wniesiona w sprawie kasacja i podniesione w niej zarzuty stanowią zaś wierne powielenie zarzutów apelacji, które zostały już rozpoznane i przekonująco omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w (...).

Mianowicie, w pkt 1 kasacji obrońca postawił wprawdzie zarzut obrazy art. 148 § 1 k.k., przy czym jego rozwiniecie wskazuje, że w istocie – jego zdaniem – zachowanie W. P. winno zostać zakwalifikowane z art. 156 § 1 k.k. Bezzasadność

tego twierdzenia została już omówiona na s. 6-8 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, przy czym obrońca zdaje się akceptować ww. wywody, skoro zarzutu obrazy prawa materialnego tj. art. 148 § 1 k.k. w ogóle w kasacji nie uzasadnia. W tym miejscu natomiast przypomnieć jedynie należy, aby uniknąć zbędnych powtórzeń, że Sąd II instancji trafnie skupił się na stronie podmiotowej czynu, a konkluzją w procesie rozróżnienia przestępstw z art. 148 § 1 k.k. i z art. 156 § 1 k.k. było to, iż W. P. wprawdzie nie zmierzał w sposób bezpośredni do zabicia P. K., ale ewentualność zaistnienia takiego skutku przewidywał i z możliwością taką się godził, czyli wyczerpał znamiona czynu z art. 148 § 1 k.k., działając w zamiarze ewentualnym, który był tu zamiarem powstałym w sposób nagły.

Nie jest zasadny także zarzut obrazy art. 25 § 2 k.k., który również został już podniesiony w apelacji, a do którego w dostateczny sposób odniósł się Sąd Apelacyjny na s. 10-11 uzasadnienia wyroku. Odnosząc się bowiem do zasadności użycia noża przez W. P. Sąd odwoławczy stwierdził, że w tym konkretnym przypadku użycie noża można byłoby uznać za usprawiedliwione, ale zaznaczyć trzeba, że jego użycie musiałyby dokonać się w inny, mniej radykalny sposób. Chodzi mianowicie o taki sposób działania, z którym byłoby powiązane godzenie w części ciała pokrzywdzonego, które nie są tak istotne z punktu widzenia funkcji życiowych człowieka jak klatka piersiowa, czy też zadziaływanie z mniejszą siłą, a więc tak, aby powodowane rany nie stanowiły natychmiast poważnego zagrożenia dla życia. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że W. P. użył noża z ostrzem długości około 15 cm, zadał cios z rozmachem, w klatkę piersiową i spowodował ranę kłuto-ciętą drążącą na głębokość 12 cm. Jednocześnie zaś – jak przyjęły procedujące w sprawie Sądy – ataki P. K. , chociaż były wciąż ponawiane, nie były jednak połączone z wystąpieniem u oskarżonego poważnych następstw zdrowotnych. Te okoliczności potwierdzają natomiast, że W. P. przekroczył granice obrony koniecznej.

Nie jest zasadny także zarzut obrazy art. 170 § 2 k.p.k., do którego Sąd odwoławczy odniósł się na s. 9-10 uzasadnienia wyroku. Jak stwierdził Sąd *ad quem*, ugodzenie nożem P. K. nastąpiło na zewnątrz samochodu, przy czym słuszność takiej konstatacji znajduje oparcie zarówno w osobowym materiale

dowodowym, jak i w opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, a ustalenie w drodze eksperymentu, czy możliwe jest „nadzianie się” na nóż byłoby próbą sprawdzania oczywistości.

W konsekwencji powyższego za bezzasadny należy uznać również zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Skuteczne posłużenie się zarzutem obrazy art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść bowiem skutek jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. odnosi się do istnienia wątpliwości przy ustalaniu stanu faktycznego, ale po stronie orzekającego sądu. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd, jako organ orzekający) ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzuty obrońcy skazanego za bezzasadne w stopniu oczywistym, przy czym kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanego.